

Kościół nie umiera tam,
gdzie nie brakuje ludzi
wpatrzonych w krzyż.

BP ARKADIUSZ OKROJ



Źródło powołania

Powołanie jednej osoby
to historia całej rodziny.
Boży plan często odkrywany
jest w domowym zaciszu.

Jak tego nie zagubić?

AUTOR: EWA MELERSKA

Do małej podtoruńskiej miejscowości 30 sierpnia przyjechały rodziny, z których wywodzą się kapłani, osoby konsekrowane, klerycy i misjonarze. Był to pierwszy w historii diecezji zjazd rodzin osób powołanych do służby Bogu. Spotkanie stało się okazją do wdzięczności i docenienia tych, wśród których powołani wzrastali, wychowywali się i którzy do dziś towarzyszą im na drodze życia i powołania. Być może wydarzenie to na stałe wpisze się w kalendarium diecezji.

Spotkanie zostało zorganizowane w ramach obchodów Roku Eucharystii, którego jednym z patronów jest sługa Boży ks. Paweł Prabucki. Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gostkowie jest bardzo ważnym miejscem związanym z jego życiem, ponieważ pełnił on tutaj posługę proboszcza w okresie międzywojennym. Data spotkania nie była przypadkowa, ks. Prabucki zginął bowiem 84 lata temu, 30 sierpnia 1942 r. w obozie koncentracyjnym w Dachau. Jego świadectwo wierności Chrystusowi i gotowość do poniesienia ofiary do dziś pozostaje ważnym znakiem dla kolejnych pokoleń.



Beata Nowak-Latańska

Radość bycia we wspólnocie

Historia życia

Centralnym punktem spotkania była Eucharystia, której przewodniczył bp Arkadiusz Okroj. Wspólna modlitwa była także okazją do zawierzenia Bogu wszystkich powołanych, zarówno tych, którzy już pełnią swoją posługę, jak i tych, którzy dopiero przygotowują się do jej podjęcia. Nie zabrakło pamięci o zmarłych kapłanach, siostrach zakonnych i misjonarzach oraz o ich rodzinach. Do Gostkowa przyjechała bardzo liczna grupa osób z rodziny ks. Prabuckiego oraz bliscy księży Zakrzewskich, z których jeden, ks. Jan, zginął w Piaśnicy w 1939 r., a drugi, ks. Konrad, przeżył pobyt w obozie w Dachau i zmarł w 1991 r.

Pierwszy zjazd rodzin osób powołanych pokazał, że za każdym kapłanem, klerykiem, siostrą zakonną czy misjonarzem stoi nie tylko jego osobista historia, ale także

historia rodziny, która towarzyszyła mu w odkrywaniu drogi powołania. Rodzina jest pierwszym miejscem, w którym człowiek uczy się wiary, modlitwy i otwartości na drugiego człowieka. To właśnie w rodzinnych domach często po raz pierwszy pojawia się pytanie o Boży plan i dojrzała gotowość, by pójść za Nim.

Po Mszy św. uczestnicy spotkania się w parafialnym ogrodzie na wspólnym pikniku, gdzie mogli się poznać, wymienić doświadczenia, powspominać. Nie zabrakło biesiadowania, śpiewu i stołów pełnych domowych potraw. W organizację spotkania zaangażowali się licznie parafianie, grupy działające na terenie parafii, władze gminy Łysomice wraz z pracownikami urzędu. **n**

Więcej o wydarzeniu na str. 26-27
Niedzieli Ogólnopolskiej

Pielgrzymka maturzystów. Matura to nie tylko egzamin, ale również pytanie: Co dalej? Zapraszamy młodych na pielgrzymkę maturzystów diecezji toruńskiej na Jasną Górę. Odbędzie się ona 25 września. Zapisy prowadzą katecheci. Grupy można zgłaszać przez formularz zgłoszeniowy do 21 września. Więcej informacji znajduje się na stronie diecezja-torun.pl.

Warsztaty muzyczne ze św. Carlo Acutisem Parafia św. Antoniego w Toruniu zaprasza na warsztaty muzyczne, które odbędą się od 9 do 11 października. Na wydarzenie zaproszeni są wszyscy, którzy chcą uwielbiać Boga śpiewem – niezależnie od wieku i doświadczenia. Warsztaty poprowadzi Hubert Kowalski. Zapisy u ks. Bartłomieja Surdykowskiego (tel. 531 395 489).

Rekolekcje liturgiczne Ośrodek liturgiczny *Mysterium fidei* zaprasza na rekolekcje liturgiczne „Aby wszyscy stanowili jedno”. O liturgicznej jedności Kościoła. Odbędą się one od 23 do 25 października w Parafii św. Andrzeja Apostoła w Toruniu. Zapisy trwają do 1 października, więcej informacji znajduje się na stronie diecezja-torun.pl.

Rekolekcje charyzmatyczne Toruńska wspólnota „Posłanie” zaprasza na rekolekcje „Miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat”, które poprowadzi o. Antonello Cadeddu. Odbędą się one w dniach 17-18 października w Szkole Podstawowej Towarzystwa Salezjańskiego w Toruniu. Więcej informacji i zapisy znajdują się na stronie rekolekcje.poslanie.pl. /AP

niedziela

GŁOS Z TORUNIA

Ks. Paweł Borowski (redaktor odpowiedzialny), Renata Czerwińska, Agata Pawluk, Ewa Melerska, ks. Przemysław Witkowski, ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń, tel. 56 622 35 30, torun@niedziela.pl

Beata Pieczykura (redaktor prowadząca – Częstochowa), tel. 34 369 43 24



Ks. Mariusz Wojnowski

Katecheci są otwarci na nowe wyzwania

Z sercem dla uczniów

DIECEZJA Pod koniec wakacji Wydział Katechetyczny Kurii Diecezjalnej Toruńskiej zorganizował Rejonowe Spotkania Katechetyczne.

Są one odprawami katechetycznymi przed nowym rokiem szkolnym. Odbłyły się w dniach 26-28 sierpnia w 3 miejscach: Nowym Mieście Lubawskim, Grudziądzu i Toruniu. W spotkaniach uczestniczyło 247 katechetów świeckich i duchownych.

Spotkania miały dwie części: liturgiczną i metodyczną. W tej pierwszej bp Józef Szamocki przewodniczył Mszy św. celebrowanej wraz z innymi kapłanami. Podczas homilii wskazał katechetom na zagrożenia i pokusy, które mogą ich dotknąć. Wspomniał o pokusie zniechęcenia, porzucenia misji, utracie łaski uświęcającej lub niestarania się o nią. Zachęcił do trwania w misji głoszenia Bożego Słowa oraz do bycia znakiem. Odnosząc się do słów bł. Stefana Wyszyńskiego, zachęcał katechetów, aby wgrzyzali się w chleb eucharystyczny nie wargami, ale sercem.

Przed udzieleniem pasterskiego błogosławieństwa bp Józef wręczył listy gratulacyjne 6 katechetom, którzy przechodzą na emeryturę oraz 11 obchodzącym 30-lecie pracy. Ponadto na spotkaniu w Grudziądzu Adam Ślusarz otrzymał medal „Zasłużony dla Diecezji Toruńskiej”. Jest to najwyższe wyróżnienie dla osoby świeckiej.

Uhonorowany katecheta pracował 43 lata, najpierw w salkach parafialnych, a od 1990 r. w szkole podstawowej.

Podczas części metodycznej prof. Anna Zellma z Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie wygłosiła wykład „Nowy model nauczania religii w szkole – założenia i przygotowanie do jego realizacji”. Prelekcja była zapowiedzią wprowadzenia w życie nowej podstawy programowej i programu nauczania religii w Polsce, które będą obowiązywać od 1 września przyszłego roku. Celem wykładu było przedstawienie nowych założeń nauczania religii, ukazanie najważniejszych zmian programowych oraz zmotywowanie katechetów do twórczego zaangażowania w przygotowanie do realizacji nowych założeń programowych. Nowe dokumenty dotyczące nauczania religii w szkole są odpowiedzią na 3 główne zmiany, które pojawiły się w Polsce w ostatnich latach: współczesne przemiany społeczno-kulturowe, sytuację uczniów oraz na zmiany w regulacjach prawnych dotyczących nauczania religii. Po prelekcji dyrektor Wydziału Katechetycznego zapowiedział konkursy, które będą realizowane na terenie diecezji.

Spotkania zakończyły się słowem i pasterskim rozestaniem przez bp. Józefa Szamockiego. **n**

KS. MARIUSZ WOJNOWSKI

Wspólnota, która umacnia

Pielgrzymka to ładowanie akumulatorów duchowych do dalszej pracy apostołskiej. Dlatego też Akcja Katolicka Diecezji Toruńskiej wybrała się z pielgrzymką do Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. **AUTOR: URSZULA MACHAJ**

Wyjazd zorganizowany przez Teresę Jeszkę odbył się 22 sierpnia. Miał on szczególny charakter, ponieważ w tym roku świętujemy 30-lecie reaktywacji Akcji Katolickiej.

Radość pielgrzymowania

W sobotni poranek Toruń przywitał pielgrzymów ulewnym deszczem. Strugi wody nie popswały nastrojów i zapału, okazały się umocnieniem, dodały skrzydeł do pielgrzymowania. Poranne przeszkody przerodziły się w ciepło duchowe – w jedność wspólnoty, którą tworzyliśmy jako członkowie Akcji Katolickiej i jej sympatycy pod duchową opieką ks. kan. Wiesława Łużyńskiego. W nagrodę najstarsze miasto Polski powitało nas pięknym słońcem.

Każdy przed Cudownym Obrazem św. Józefa w modlitwie powierzył swoje sprawy. W pięknym ogrodzie odprawiliśmy nabożeństwo 7 smutków i 7 radości św. Józefa. To najstarsze nabożeństwo do tego

świętego w Polsce. Do połowy XVII w. sepiennę praktykowały klasztory karmelitańskie, potem dołączyły bractwa i jego liczni czciciele. Można ją odprawić przez 7 dni, 7 śród lub 7 niedziel. Odkrywamy w niej, jak nasze życie, podobnie jak życie św. Józefa, polega na szukaniu Boga w codziennych sprawach, spotykaniu się z Nim, miłowaniu Go i radowaniu się Jego miłością.

Zawierzeni św. Józefowi

Przed uroczystością mogliśmy obejrzeć wystawę pokazującą 30 lat historii i działalności Akcji Katolickiej Diecezji Kaliskiej. Zatrzymaliśmy się w Kaplicy Męczeństwa i Wdzięczności, która przypomina o wstawiennictwie św. Józefa oraz cudzie wyzwolenia kapłanów z Dachau. Upamiętnia również ok. 800 duchownych pomordowanych w obozie. Złożyliśmy kwiaty, zapaliliśmy znicze i pomodliliśmy się pod pomnikiem św. Jana Pawła II – patrona Akcji Katolickiej.

Centralnym punktem pielgrzymki była Eucharystia, której przewod-

niczył biskup kaliski Damian Bryl. W homilię dziękował Akcji Katolickiej za pracę, formację, zaangażowanie w życie parafii i poza nią. Podkreślił, że Eucharystia to moment zatrzymania, refleksji oraz umocnienia w dalszym działaniu. Zaznaczył również, że we współczesnym świecie bardzo ważny jest duch prawdziwej solidarności. Po Komunii św. w Kaplicy Cudownego Obrazu prezes Zarządu Krajowego Akcji Katolickiej Andrzej Kamiński wraz z prezesem DIAK w Kaliszu Robertem Lisem w obecności księdza biskupa zawieźli Akcję Katolicką w Polsce św. Józefowi.

Po Mszy św. dzięki gościnności gospodarzy mogliśmy razem usiąść przy stole i skosztować rocznicowego tortu. Zawieźliśmy się św. Józefowi, po czym pożegnaliśmy Kalisz i wyruszyliśmy na dalszy szlak. Udaliśmy się do Bazyliki Matki Bożej Licheńskiej. Tutaj każdy miał czas na modlitwę, zawierzenie rodzin, parafii, Ojczyzny.

Pielgrzymka pozostawiła w nas zachwyt nad postacią Opiekuna Kościoła, jego ciszą, posłuszeństwem i odwagą w codzienności. Dziękujemy Bogu za ten błogosławiony czas. **n**



Radość wypełniała pielgrzymów



Camino to możliwość spotkań z niezwykłymi ludźmi

Archiwum ks. Łukasza Skarżyńskiego

Droga nas wzywa

O wędrówaniu Szlakiem św. Jakuba, niezwykłych spotkaniach i spowiedzi w języku polskim z **ks. kan. Łukaszem Skarżyńskim** rozmawia ks. Przemysław Witkowski.

Ks. Przemysław Witkowski: Pielgrzymowanie jest czymś bardzo mocno wpisanym w życie człowieka wierzącego. Co sprawiło, że znalazł się Ksiądz właśnie na Camino de Santiago?

.. Ks. Łukasz Skarżyński: Nasze życie jest pielgrzymowaniem do obiecanego nam Jeruzalem, każdy ochrzczony jest więc pielgrzymem i ma to głęboki, życiowy sens. Źródłem pragnienia bycia pielgrzymem jest wiara, ale także chęć jej odnalezienia i pogłębienia. Nie można powiedzieć, że wyruszają tylko ludzie bardzo wierzący, wręcz przeciwnie, często wątpiący, przeżywający kryzysy na drodze wiary. Dlatego jest ona miejscem przemiany, umocnienia, doświadczenia nowego. Każda pielgrzymka wydarza się w innym momencie naszego życia, dlatego wracamy, bo zawsze trzeba się z czymś zmierzyć, odpowiedzieć na nowe pytania, podjąć



Renata Czerwińska

KS. KAN. ŁUKASZ SKARŻYŃSKI proboszcz Parafii św. Andrzeja Apostoła w Toruniu, wicedyrektor Katolickiego Liceum Jagiellońskiego, autor książki „Camino. Jak to przeżyć?”

kolejne decyzje w życiu. Kto zaczął pielgrzymować, pozostanie zawsze pielgrzymem, bo „droga nas wzywa”. To niesamowity duchowy nawyk, który daje piękne owoce. Długo już interesowałem się Szlakiem św. Jakuba, wcześniej byłem przez 4 lata kierownikiem Pieszej Pielgrzymki Diecezji Toruńskiej, a perspektywa pielgrzymki ciągle rozwija, daje nowe, piękne doświadczenia, pozwala rozwijać się duchowo i jeszcze lepiej poznawać Boga i samego siebie.

Camino różni się od tradycyjnej pielgrzymki, jaką znamy choćby z drogi na Jasną Górę. Nie ma jednej grupy, wspólnego programu, przewodnika, który mówi, co robić. Każdy idzie własną drogą. Czego ta samotność i wolność uczą pielgrzymy?

.. Camino to szlak, na który często wychodzimy sami lub w małej grupie. Każdy może mieć swoje tempo, swój duchowy rytm, osobistą kontemplację, a za chwilę może znowu znaleźć się w grupie, dzielić się czasem, spotykać na modlitwie, poznawać nowych ludzi, doświadczać gościnności. Faktycznie,

pielgrzymowanie na Camino ma swoją specyfikę, ale to jest właśnie piękne i niepowtarzalne.

Diecezja ma z Camino szczególną więź. Przez Toruń prowadzi Droga Polska, a sami Torunianie od lat wyruszają do Santiago. Czy podczas swojej posługi w Hiszpanii spotykał Ksiądz pielgrzymów z naszej diecezji? Jak wyglądały te spotkania?

.. Przez diecezję przechodzi jeden z najbardziej znanych szlaków Camino Polaco. Wiedzie przez Nowe Miasto Lubawskie, Brodnicę, Golub i oczywiście Toruń. W tym ostatnim mieście przy Sanktuarium św. Jakuba prężnie działa Bractwo św. Jakuba, a przy Wydziale Teologicznym – pracownia Szlaku św. Jakuba. Ostatnio pozyskaliśmy ważne dzieło: replikę *Kodeksu Kaliksta*, który opisuje historię Grobu św. Jakuba, znajdując się tam również teksty liturgiczne. Dzieje się u nas bardzo dużo, a co za tym idzie, coraz więcej osób pielgrzymuje drogami polskimi, przede wszystkim jednak do Santiago de Compostela. Każdego roku spotykamy kilkudziesięciu pielgrzymów z Torunia, a takie spotkania są wielką radością i umocnieniem dla pielgrzymów.

Był Ksiądz na Camino nie tylko jako pielgrzym, ale także jako kapłan i duchowy opiekun ludzi, którzy tę drogę przemierzali. Co było najważniejszą częścią tej posługi?

.. Z roku na rok coraz więcej Polaków przybywa do Santiago do Grobu św. Jakuba. Wielkim marzeniem było stworzenie wolontariatu przy katedrze i w Centrum Pielgrzyma, aby kapłani i wolontariusze mogli posługiwać cały czas pielgrzymom posługującym się językiem polskim. Rok temu wraz z Komisją ds. Pielgrzymek przy KEP i Fundacją „Szczęścińska” podjęliśmy starania, aby od maja do końca września można było skorzystać ze spowiedzi i Mszy św. w naszym języku. Wielką pomocą służył nam ks. prof. Piotr Roszak,



Archiwum ks. Łukasza Skarżyńskiego

Pielgrzymi z Polski potrzebują spowiedzi i Mszy św. w swoim języku



Mateusz Rzewuski

Szlak św. Jakuba staje się miejscem ewangelizacji i dialogu



Mateusz Rzewuski

Camino ma swoją specyfikę

→ który pomógł wszystko zorganizować. Dzięki Bożej pomocy i działaniu życzliwych ludzi zamykamy już drugi rok działalności dla pielgrzymów polskich w Santiago de Compostela.

Czy można powiedzieć, że wędrowanie Camino jest trochę rekolekcjami w drodze, a konfesjonał staje się w tym czasie jednym z najważniejszych miejsc?

.. Bardzo często pielgrzymkę nazywamy rekolekcjami w drodze i faktycznie jest to doskonała okazja do przeżywania ćwiczeń duchowych czasem we wspólnocie, a czasem indywidualnie. Nasze starania, aby w Santiago była okazja do spowiedzi św. w języku polskim, mają na celu pomóc pielgrzymom, aby owocnie – poprzez sakrament – zwieńczyć ten czas.

Na Camino spotykają się ludzie z różnych krajów, kultur i tradycji. Czy doświadczenie wspólnej drogi pokazuje, że ludzie mają bardzo podobne pytania i pragnienia?

.. Wielość narodowości, języków i kultur na Camino jest ogromnym bogactwem. Wędrują tam wierzący i niewierzący, katolicy, ale także chrześcijanie innych wyznań, a nawet wyznawcy różnych religii. Wspólnym mianownikiem są pytania o Boga, wiarę, ale także osobiste poszukiwania każdego pielgrzyma. Dlatego Camino staje się także miejscem ewangelizacji, wspólnego dialogu, towarzyszenia sobie nawzajem. Dla nas, katolików, ludzi wierzących to ogromna szansa dawania świadectwa.

Czy spotkał Ksiądz osoby, które deklarowały, że nie są wierzące, a mimo to wyruszyły do Grobu św. Jakuba? Czego właściwie szuka człowiek niewierzący na drodze pielgrzyma?

.. Fakt, że wyruszamy Szlakiem św. Jakuba, nie potwierdza naszej wiary. Każdy pielgrzym ma inny cel, inną motywację. Wiele osób wyrusza, bo chce przeżyć wakacyjną



Archiwum Kujawsko-Pomorskiego Bractwa św. Jakuba

Także przez naszą diecezję można wędrować Szlakiem Jakubowym

przygodę, inni chcą podsumować jakiś etap swojego życia i zastanowić się nad sobą, jeszcze inni uprawiają nordic walking, a są tacy, którzy chcą pogłębić swoją wiarę. Mniej istotne jest to, jakie motywacje towarzyszą nam na początku. Najważniejsze jest to, jakie owoce przyniesie Camino, w jaki sposób Bóg zadziała w konkretnym człowieku, co zmieni się we mnie dzięki drodze. Myślę, że każdy, kto wyrusza na Camino, daje sobie piękną, życiową szansę.

Co najbardziej zaskoczyło Księdza w ludziach, których spotkał na Camino?

.. Ile razy jestem na Camino, nigdy nie jest tak samo. Pojawiają się inni ludzie, inne historie i świadectwa. Zawsze zaskakuje mnie otwartość pielgrzymów. Nie znają się, często widzą się pierwszy raz, a zawsze panuje życzliwość, wzajemna pomoc, akceptacja i ogromna gościnność. To czasem nawet zawstydza. W takim klimacie otwartości dzieją się piękne rzeczy, Bóg może działać ze swoją łaską i przemieniać ludzkie serca.

Camino wymaga trudu: bolą nogi, pojawia się zmęczenie, czasem trzeba iść mimo deszczu czy upału. Czy ten fizyczny trud pomaga

człowiekowi dotrzeć do tego, co naprawdę ważne?

.. Podjęcie wyzwania i wyruszenie na Camino to zawsze trud fizyczny i przezwyciężanie swoich słabości. Jeśli człowiek przezwycięży to, co ogranicza, przestanie myśleć o trudzie, wtedy rozpoczyna się to, co właściwe, co duchowe. Trud i ofiara fizyczna wbrew pozorom wzmacniają ludzkiego ducha i charakter. Często bywa tak, że jeśli intencje są ważne, to trudności są także większe, ale ofiara z siebie przynosi błogosławione owoce.

Co, zdaniem Księdza, człowiek zostawia na Camino, a co powinien zabrać ze sobą do domu.

.. Camino to oddanie konkretnego czasu, wysiłek fizyczny, rezygnacja z planów i wyobrażeń. Zabieramy piękną duchową przygodę, poznanych, wyjątkowych ludzi, doświadczenie żywego Kościoła, często przemianę serca. Na końcu czeka na nas spotkanie z Apostołem Jakubem, a nas, Polaków, czeka okazja do spowiedzi świętej i wspólne przeżywanie Eucharystii w języku polskim. Warto jest pielgrzymować. Do zobaczenia na Camino! 

**Z KS. KAN. ŁUKASZEM SKARŻYŃSKIM
ROZMAWIAŁ KS. PRZEMYSŁAW
WITKOWSKI**